

Wiktor Zatwarski, Tak jak mama nie gotuje nikt

Słowa: Miroław Łebkowski

Muzyka: Andrzej Januszko

Obywatelu generale,

Jakże to byłoby wspaniale,

Gdyby rozkazać mojej mamie,

Aby karmiła naszą armię!

Nie mam pretensji do kucharzy,

Każdy jak umie, tak nam warzy,

Ale to jednak nie to samo!

Jakże im konkurować z mamą?ł

Bo tak jak mama nie gotuje nikt,

U mamy znakomity wikt!

O, mamło, ty przy kotle naszym stań,,

Ugotuj nam obiadń z siedmiu dań!

Bo tak jak mama nie gotuje nikt,

U mamy to jest wikt!

Obywatelu generale,

Jest w tym projekcie wiele zalet,

Nie ma lepszżego już sposobu,

Jak tylko mam ogłosić pobłor!

Gdyby tu gotowała mama,

Byłaby potraw cała gama,

Cud co dzień inny byłby w garnku,

A nie grochłwka bez ustanku.

Bo tak jak mama nie gotuje nikt,

U mamy znakomity wikt!

O, mamło, ty przy kotle naszym stań,,

Ugotuj nam obiadń z siedmiu dań!

Bo tak jak mama nie gotuje nikt,

U mamy to jest wikt!

Obywatelu generale,

Ja bym się nie namyślał wcale

I zanim jutro słońce wstanie,

Wysłałbył mamie powołanie!

Mama gotuje smacznie, tanio,

Nie gospodyni to, lecz anioł,,

Więc chyba słusłnie jej nadamy

Stopień sztabowej starszej mamy.

Komenda jeśli padnie: Gotuj broń!

To mama swłojł karabin weźmie w dłoń,,

Z rozmachem rzuci go na kotła dno

I w myśli rozkazu ugotuje go.

Bo tak jak mama nie gotuje nikt,

U mamy to jest wikt!